

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 lutego 2021 roku, wydanym w sprawie sygn. akt XII GC 3651/10, Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi oddalił powództwo (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. o zapłatę kwoty 1.261,97 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 października 2019 roku do dnia zapłaty oraz orzekł o kosztach procesu.

(wyrok k.138, uzasadnienie k. 139-140)

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zaskarżając go w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi skarżąca zarzuciła:

I. naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 278 k.p.c. i art. 286 k.p.c. poprzez nadużycie zasady swobodnej oceny dowodów z opinii biegłego sądowego oraz opinii uzupełniającej poprzez przyjęcie miarodajnych do wyliczenia należnego odszkodowania z tytułu kosztów naprawy pojazdu poszkodowanego A. N. marki (...) nr rej. (...) po zdarzeniu z dnia 22.08.2019r. średnich stawek robocizny, których wysokość (220/220 zł netto za 1 rbg) została ustalona metodą średniej arytmetycznej, mimo braku podstaw (w przepisach prawa czy umowie ubezpieczeniowej) do określenia wysokości należnego odszkodowania z uwzględnieniem takich kryteriów cen usług naprawczych; biegły określił, że przedział stawek za prace blacharsko-mechaniczne i lakiernicze stosowane przez autoryzowane serwisy (ASO) na terenie województwa (...) oscyluje w granicach od 200 do 240 zł netto za 1 rbg, w związku z czym zastosowana przez ASO T. stawka 240/240 zł mieścił się w przedziale cen rynkowych, zatem była stawką zasadną i jako taka powinna być uwzględniona przy obliczaniu należnego odszkodowania ubezpieczeniowego;

II. naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 245 i art. 243¹ k.p.c. poprzez nadużycie zasady swobodnej oceny dowodów przy ocenie dowodu z dokumentu prywatnego w postaci umowy ubezpieczenia autocasco potwierdzonej polisą nr (...) i stanowiących jej integralną część OWU AC poprzez nieuprawnione przyjęcie (zgodnie z opinią biegłego), iż postanowienia tychże OWU w zakresie „średnie stawki stosowane przez autoryzowane stacje obsługi (ASO) z terenu województwa, względem którego dokonano taryfikacji składki (...)” należy rozumieć jako średnią arytmetyczną tychże stawek, mimo iż ani z literalnego brzmienia przywołanego postanowienia, ani z jego przesłania taka interpretacja nie wynika;

III. naruszenie norm prawa materialnego, a w szczególności:

- przepisu art. 15 ust. 3 i 5 ustawy z dnia 11 września 2015r. o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej (t.j. Dz. U. z 2020r. poz. 895) w związku z art. 807 § 1 k.c. w związku z art. 805 k.c. oraz art. 353⁽¹⁾ k.c. poprzez niezastosowanie i pominięcie przy wykładni postanowienia § 14 ust. 4 pkt 2 OWU AVC odwołującego się do „średniej stawki stosowanej przez autoryzowane stacje obsługi (ASO) z terenu województwa, względem którego dokonano taryfikacji składki (...)” kryteriów wynikających z ww. przepisu, zgodnie z którym postanowienia umowy ubezpieczenia, ogólnych warunków ubezpieczenia oraz innych wzorców umowy sformułowane niejednoznacznie interpretuje się na korzyść ubezpieczającego, ubezpieczonego lub uprawnionego z umowy ubezpieczenia; mimo że biegły sądowy potwierdził rynkowy charakter zastosowanej składki roboczogodziny w wysokości 240/240 zł, to Sąd I instancji wybrał niekorzystną interpretację OWU AC dla poszkodowanego i przyjął dla wyliczenia odszkodowania wyliczoną przez biegłego średnią arytmetyczną stawkę roboczogodziny dla warsztatów autoryzowanych na poziomie 220 zł,
- przepisu art. 805 k.c. w związku z postanowieniami § 14 ust. 4. pkt 2 OWU AC poprzez błędną wykładnię i w konsekwencji odmowę przyznania świadczenia ubezpieczeniowego w wysokości przysługującej w świetle postanowień umowy ubezpieczenia autocasco łączącej poszkodowanego z pozwanym na skutek przyjęcia, iż

w przedmiotowej sprawie zastosowanie powinna mieć uśredniona stawka robocizny wyliczona jako średnia arytmetyczna, podczas gdy koszty naprawy zgodnie z OWU AC winny być ustalone według stawki ustalonej dla warsztatu naprawczego ocenionej jedynie pod kątem stawek rynkowych stosowanych przez innych uczestników rynku lokalnego.

Mając na względzie powyższe, powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na jej rzecz kwoty 1.261,97 zł wraz ze wskazanymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie oraz kosztami procesu, a także zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w tym postępowaniu, wedle norm przepisanych.

(apelacja k. 150-156)

W odpowiedzi na apelację pozwany wniosł o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie kosztów w zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

(odpowiedź na apelację k. 166-167)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powódki jest częściowo zasadna, choć nie z przyczyn w niej wskazanych.

Bezzasadne są oba zarzuty naruszenia prawa procesowego, to jest art. 233 § 1 k.p.c. Powyższy przepis byłby naruszony, gdyby ocena materiału dowodowego kolidowała z zasadami doświadczenia życiowego lub regułami logicznego wnioskowania. Zaznaczyć również należy, że zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (por. Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 27 września 2002 r., sygn. akt II CKN 817/00, Lex nr 56906).

Podkreślić przy tym należy, że w istocie skarżąca nie kwestionuje ustaleń Sądu Rejonowego, a jedynie dokonuje odmiennej oceny prawnej ustalonych faktów. Strona skarżąca nie podważa bowiem ani opinii biegłego sądowego, ani postanowień umowy ubezpieczenia AC wraz z ich integralną częścią w postaci OWU AC, a przyjmuje, że w sprawie nie powinno się opierać rozstrzygnięcia na tej części opinii, która określa średnie stawki robocizny jak również zastosowania nie mają te postanowienia umowne, które określają pojęcie „średnich stawek stosowanych przez autoryzowane stacje obsługi (ASO) z terenu województwa, względem którego dokonano taryfikacji składek”.

W istocie zatem to nie ustalenia faktyczne są przedmiotem krytyki apelacyjnej, lecz ich ocena prawna. Dlatego też w zakresie zarzutu naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów ograniczyć należy się do stwierdzenia, że Sąd Rejonowy dokonał tej oceny w sposób prawidłowy i na jej podstawie ustalił korelujący z nią stan faktyczny, który Sąd Okręgowy przyjmuje za własny.

W prawidłowo ustalonym stanie faktycznym nie sposób też zgodzić się z zarzutem naruszenia wskazanych w apelacji przepisów prawa materialnego.

Skarżąca formułując powyższe zarzuty wskazuje na oparcie się przez Sąd Rejonowy na niekorzystnej dla poszkodowanego interpretacji OWU AC i przyjęcie do wyliczenia odszkodowania ustalonej przez biegłego średniej arytmetycznej stawki robocizny dla warsztatów autoryzowanych, podczas gdy postanowienie to jako niejednoznacznie sformułowane powinno być interpretowane na korzyść ubezpieczającego i w konsekwencji do wyliczeń odszkodowania powinna mieć zastosowanie stawka przyjęta przez warsztat naprawczy jako mieszcząca się w przedziale cen rynkowych.

Wskazać należy, że umowa ubezpieczenia autocasco jest umową dobrowolną, której szczegółowe warunki strony określają w jej treści, jednakże zgodnie z art. 15 ust. 5 ustawy z dnia 11 września 2015 r. o działalności

ubezpieczeniowe i reasekuracyjnej (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 1130) postanowienia umowy ubezpieczenia, ogólnych warunków ubezpieczenia oraz innych wzorców umowy sformułowane niejednoznacznie interpretuje się na korzyść ubezpieczającego, ubezpieczonego lub uprawnionego z umowy ubezpieczenia. Ponadto ustęp 3 tego przepisu stanowi, że umowa ubezpieczenia, ogólne warunki ubezpieczenia oraz inne wzorce umowy są formułowane jednoznacznie i w sposób zrozumiały. W art. 65 k.c. zostały określone ogólne dyrektywy wykładni mające zastosowanie do wszelkich oświadczeń woli (§ 1) oraz umów (§ 2). Przepis art. 65 § 1 k.c. stanowi o tym, jak „tłumaczyć” oświadczenia woli. Oznacza to, że kwestia interpretacji oświadczenia woli strony jest zakreślona zasadami ujętymi w tym przepisie. Oświadczenia woli wymagają wykładni w celu ustalenia właściwego ich znaczenia, a w rezultacie w celu rozpoznania skutków prawnych, jakie one wywołują.

Ustalenie treści oświadczenia woli stron należy do ustaleń faktycznych. Natomiast wykładnia oświadczenia woli to zagadnienie prawne. Odbywa się na podstawie art. 65 k.c. i podlega kontroli apelacyjnej z urzędu, gdyż błędy w tym zakresie stanowią naruszenie przepisów prawa materialnego.

W orzecznictwie na gruncie art. 65 k.c. przyjmuje się tzw. metodę kombinowaną (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2007 roku, sygn. akt II CSK 489/06, Lex nr 274245), która zakłada interpretację oświadczeń woli uwzględniającą jednoczesną realizację dwóch wartości: konieczność respektowania woli podmiotu składającego oświadczenie i potrzebę ochrony zaufania osób trzecich do treści złożonego oświadczenia. Stosowanie tej metody składa się z dwóch faz: w pierwszej decydujące znaczenie należy przypisać rzeczywistej woli stron, jeżeli natomiast okaże się, że strony nie przypisywały złożonemu oświadczeniu takiego samego znaczenia, należy przejść do drugiej fazy, w której w sposób obiektywny ustala się właściwe znaczenie oświadczenia, biorąc pod uwagę, jak adresat rozumiał jego sens i jak powinien ten sens rozumieć.

W drugiej fazie podstawową dyrektywą wykładni jest przypisanie oświadczeniu sensu, jaki z treścią komunikatu wiązać mógł potencjalny, racjonalny odbiorca.

O wykładni oświadczenia nie rozstrzyga sens przypisywany temu oświadczeniu przez konkretnego odbiorcę. Nie jest możliwe ustalenie, jak odbiorca rzeczywiście rozumiał oświadczenie; będzie on interpretował oświadczenie w sposób korzystny ze względu na swój interes. Interpretacja ta odbiegać może od treści komunikatu. Oświadczeniu należy nadać sens, jaki nadałby mu typowy odbiorca, znajdujący się w pozycji adresata.

To, jak strony, składając oświadczenie woli, rozumiały je, można wykazywać zarówno za pomocą dowodu z zeznań świadków, przesłuchania stron, jak i innych środków dowodowych.

Potrzeba sięgania do art. 65 § 2 k.c. zachodzi tylko wówczas, gdy brzmienie postanowień umowy jest na tyle niejednoznaczne, że usprawiedliwia możliwość dokonywania rozbieżnych interpretacji.

Z uwagi na cel umowy ubezpieczenia, jakim jest zapewnienie ubezpieczającemu rzeczywistej ochrony, konieczne jest, aby umowa lub stanowiące jej część ogólne warunki ubezpieczenia precyzowały w sposób nie budzący wątpliwości już w chwili zawarcia umowy, jakie zdarzenia są, a jakie już nie są objęte odpowiedzialnością zakładu ubezpieczeń. O zakresie odpowiedzialności pozwanego decyduje zatem treść umowy ubezpieczenia, wykładana według zasady określonej w art. 15 ust. 5 ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej.

Dokonując analizy postanowień OWU AC, w tym w szczególności przepisu art. 14 ust. 4 pkt 2, Sąd Rejonowy uznał, że zastosowania przez powódkę stawka robocizny, jako niemająca oparcia w zawartej umowie, jest zawyżona. Interpretacja powyższego postanowienia umownego nie nastręczyła przy tym sądowi żadnych problemów. W ocenie Sądu Okręgowego zapis art. 14 ust. 4 pkt 2 OWU AC jest klarowny i nie budzi wątpliwości interpretacyjnych. Sąd Rejonowy zasadnie zatem oparł się na tym postanowieniu umownym dokonując wyliczenia wysokości odszkodowania w związku ze szkodą w dniu 22 sierpnia 2019 roku. Wobec związania stron dobrowolną umową ubezpieczenia, określającą zasady ustalenia wysokości odszkodowania w przypadku zajścia zdarzenia ubezpieczeniowego, bez znaczenia pozostaje okoliczność, że stawka robocizny stosowana przez warsztat naprawczy jest stawką rynkową. W

przedmiotowej sprawie to nie rynkowość stawki decyduje o wysokości odszkodowania, lecz zapisy umowy określające sposób jego ustalenia.

Mimo bezzasadności zarzutów naruszenia prawa procesowego i prawa materialnego w sposób opisany w skardze apelacyjnej, zaskarżone rozstrzygnięcie podlegało zmianie.

Sąd Rejonowy ustalając w sposób prawidłowy wysokość odszkodowania, błędnie przyjął, że powódka została zaspokojona w całości. Błąd ten zauważył sam sąd wskazując w uzasadnieniu, że przy przyjęciu wskazanej w opinii biegłego kwoty 35.458,83 zł jako wysokości odszkodowania i kwoty 34.575,23 zł wypłaconej w toku postępowania likwidacyjnego do wypłaty na rzecz powódki pozostaje kwota 883,60 zł.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził na rzecz powódki kwotę 883,60 zł wraz z dochodzonymi odsetkami, oddalając powództwo ponad zasądzoną kwotę.

Wobec zmiany rozstrzygnięcia merytorycznego konieczna okazała się zmiana orzeczenia o kosztach procesu przed sądem pierwszej instancji. Sąd Okręgowy rozstrzygnął o tych kosztach zgodnie z zasadą stosunkowego ich rozliczenia wynikającą z art. 100 k.p.c. uwzględniając dyspozycje art. 98 § 2 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. Powódka wygrała proces w 70 %, a poniosła koszty w kwocie 387 zł. Pozwany poniósł koszty w wysokości 1.287 zł. Łącznie koszty procesu wyniosły 1.674 zł. Pozwany powinien ponieść koszty w kwocie 1.171,80 zł, a powódka w kwocie 502,20 zł. A zatem pozwany powinien zwrócić powódce tytułem kosztów procesu kwotę 115,20 zł.

Stosując takie same zasady rozliczenia Sąd Okręgowy zmienił zaskarżone rozstrzygnięcie w zakresie nieuiszczonych kosztów sądowych.

W pozostałym nieuwzględnionym zakresie apelacja powódki podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Stosunek wygranej do przegranej wynosi jak w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, poniesione przez powódkę koszty stanowią kwotę 235 zł, koszty pozwanego to 134 zł, razem 370 zł. Strona pozwana zobowiązana jest więc zwrócić powódce kwotę 124 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego za pośrednictwem PI.

20.06.2022r.